

## Z wizytą w Krobi

W niedzielę 23 października dzieci śpiewające w Chórku Dziecięcym wraz ze swoimi opiekunami udały się do parafii pw. Świętego Mikołaja w Krobi, gdzie obecnie posługuje ksiądz Sebastian Kaźmierczak.



Wyjazd do Krobi



Dni Kultury Chrześcijańskiej  
Kościół Pofranciszkański



# FARA

Miesięcznik parafialny przy kościele  
pod wezwaniem  
Najświętszej Marii Panny  
Wniebowziętej w Śremie

13 listopada 2011r nr 6/57

„Zapal płomień  
dla błądzących duszy  
niech ożywi w nas wspomnienia  
o kochanych nam bliskich  
których z nami nie ma.”

REDAKCJA: ks. Radosław Nowak, Jan Mieloszyński, Hanna Worsztynowicz.  
Agnieszka Owczarczak Skład graficzny: Mateusz Okonek, Maciej Fabisiak. Artykuły do gazetki  
prosimy przysyłać pod adres e – mail gazetka.fara@wp.pl Z góry dziękujemy :-)

# Spotkanie kapłanów, którzy odbywali służbę wojskową



# 1 Listopada Uroczystość Wszystkich Świętych



**papamobile w Śremie**



## W miesiącu październik



### Włączeni do Wspólnoty Kościoła:

Michał Grześkowiak, Ksawery Piątkowski,  
Lena Olczyk

### Złączeni Sakramentem Małżeństwa:

Mateusz Wardyński i Aleksandra Tomczak,  
Marcin Michalski i Monika Jankowska,  
Tomasz Krawczyk i Marta Błachnio,  
Maciej Gacek i Magdalena Grzelak, Michał Jędrzejak  
i Agnieszka Jabłońska, Maciej Grycz i Alicja Zawadzka



### Odeszli do Domu Ojca:

Adam Okupniak, Henryk Majewski, Franciszek Krzeszewski,  
Benon Kaczmarek, Józef Szymczak,  
Jacek Łuczak, Marianna Nowak, Stanisław Konarkowski,  
Stanisław Król, Tadeusz Jankowiak, Kazimierz Michałowski

**Biuro parafialne:** wtorek 10:00-12:00, środa 10:00-12:00; 16:00-17:00,  
piątek 10:00-12:00, sobota 8:00-9:00. **Tel. 61 28 30 483**

**Porządek Mszy Świętych:** w dni powszednie o godz. 7:00 i 18:30;  
w niedziele o godz. 8:00; 10:00; 11:15; 12:15; 16:00 (kościół pofranciszkański) 18:00.

**Roraty dla dzieci:** poniedziałek—piątek godz. 18.30

**Dla Młodzieży i starszych:** wtorki i soboty -  
Kościół pofranciszkański godz. 6.00

**Spowiedź Św.** w dni powszednie 15 minut przed każdą Mszą Św.; w pierwsze czwartki miesiąca od godz. 17:00; w pierwsze piątki miesiąca od godz. 16:00.

## Kościół domem i szkołą komunii



Za kilka dni rozpoczniemy Adwent, a z nim nowy rok liturgiczny. Hasłem przewodnim tego roku będą słowa: „Kościół naszym domem”. Na fundamencie „Komunii z Bogiem” – o czym była mowa w minionym roku - pragniemy budować chrześcijańskie rela-

cje z bliźnimi. Od doświadczenia bliskości Boga, chcemy przejść do doświadczenia bliskości człowieka. Chodzi o większe zaangażowanie świeckich w życie Kościoła. Najprościej mówiąc, chodzi o większe zadomowienie wiernych w Kościele i o większe udomowienie Kościoła. Na różny sposób chcemy nauczyć się braterstwa między ludźmi, bo w każdej wspólnocie – szczególnie zaś we wspólnocie religijnej – winno być zespolenie oparte na zaufaniu, pokoju i miłości. Aby można było wprowadzić to w czyn należy odnowić i umocnić relację między pasterzami a wiernymi świeckimi. Należy zatem tworzyć lub ożywić w naszych wspólnotach struktury komunijne, aby wszyscy, którzy wierzą w Boga brali odpowiedzialność za kształt Kościoła i byli świadomi tego, że przekaz wiary jest zadaniem całej wspólnoty. Odpowiedzialność tę można ponosić jedynie wtedy, kiedy uznajemy, szanujemy i kochamy Kościół. Prośmy zatem Wniebowziętą, abyśmy w Kościele – nie tylko tym materialnym – czuli się jak we własnym domu i nieustannie się o Niego troszczyli.

### Drogi Księżu Proboszczu!!!

Z okazji zbliżającego się Dnia Imienin pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia: niech dobry Bóg darzy łaską zdrowia, Chrystus zawsze prowadzi swoimi ścieżkami, a Duch Święty obdarza Księdza pełnią swoich darów. Niech nigdy nie zabraknie Księdzu entuzjazmu i zachwyty z jakimi ukazuje nam Książ Boże oblicze. Matka Boża Wniebowzięta niech otula płaszczem swej macierzyńskiej opieki. Dziękujemy za pięknie głoszone Słowo Boże i dobre serce.

**Redakcja z parafianami**

## Czy tylko kwiaty i znicz?

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Święta pełne zadumy i nostalgii. Jak co roku cmentarze zapełnione ludźmi. Żywe i sztuczne kwiaty stawiane na pomnikach. Mają głównie znaczenie symboliczne. Oznaczają miłość i wieczność. Wyrazem naszej pamięci o zmarłych są zapalone znicze. Wiązą się z symbolem świec, które odmierzają długość ludzkiego życia. Czy zadajemy sobie czasem pytanie, po co tak właściwie idziemy na cmentarz? Czy tylko dlatego, że to taka tradycja? Wielu ludzi rzadko zagląda na cmentarz w ciągu całego roku. Zabiegani, pochłonięci pracą nie znajdują czasu, aby ot tak po prostu, zwyczajnie, na chwilę stanąć przy grobie, zadumać się, pomodlić.

Natomiast 1 listopada całymi rodzinami z ogromnymi bukietami kwiatów i zniczami przychodzą na cmentarze. Czy zapalony znicz, piękny kwiat i spotkanie z rodziną przy grobie jest najważniejsze? To wszystko nie zastąpi modlitwy, to właśnie modlitwa na cmentarzu ma znaczenie szczególne. Przystańmy i zadumajmy się nad życiem ich i swoim. W tym dniu nie zapominajmy o uczestnictwie w mszy świętej. Nie kwiat, czy wieniec, ale usposobienie duchowe pomagają nam dobrze przeżyć te dni.

Pamiętajmy o tych, dzięki którym żyjemy w kraju wyzwolonym, w kraju wolnym, dlatego każdy z nas powinien się pomodlić za poległych za Ojczyznę. To jedyny dzień w roku, który skłania nas do wspomnień o zmarłych, do modlitwy, zadumy i refleksji.

Hania W.

## *Czytania mszalne na niedziele i święta*

Data	Czytanie pierwsze	Czytanie drugie	Ewangelia
13.11.2011r.	Prz 31,10-13. 19-31	1 Tes 5, 1-6	Mr 25, 14-30
20.11.2011r.	Ez 34, 11-12. 15-17	1 Kor 15, 20-26.28	Mt 25, 31-46
27.11.2011r.	Iz 63,16b-17. 19b;64, 3-7	1Kor 1, 1,3-9	Mk 13, 33-37
4.12.2011r.	Iz 40, 1-5. 9-11	2 P 3,8-14	Mk 1, 1-8
11.12.2011r.	Mdr 6, 12-16	1 Tes 4, 13-18	Mt 25, 1-13

wadzenie doczesnych szczątków osoby zmarłej, a także, kiedy uczestnicy pogrzebu przybywają z daleka i trudno im być na dwóch częściach pogrzebu, czyli na Mszy Świętej połączonej z ostatnim pożegnaniem ciała zmarłego i, po pewnym czasie, na obrzędzie złożenia urny w grobie lub kolumbarium. Podczas obrzędu liturgicznego pogrzebu, po kremacji, urnę stawia się przed prezbiterium na stoliku nakrytym fioletowym kirem obok zapalonego paschału.

C. Jeśli kremacja ma miejsce w innym terminie niż Msza Święta pogrzebowa i obrzęd ostatniego pożegnania, modlitwom towarzyszącym złożeniu urny w grobie może przewodniczyć kapłan lub diakon albo osoba specjalnie delegowana do tej funkcji. Obrzęd sprawowany jest przy udziale najbliższej rodziny, bez zewnętrznej okazałości.

D. Kościół stanowczo sprzeciwia się praktyce rozrzucania prochów ludzkich w tzw. miejscach pamięci, na morzu, w górach lub w innych miejscach. Zarówno ciało, jak i prochy człowieka zawsze należy składać do grobu, w specjalnym kolumbarium lub w kaplicy na cmentarzu. Każde takie miejsce pochówku wyraża wiarę chrześcijanina w ostateczne zmartwychwstanie.

Pragniemy również zachęcić was do stałej pamięci modlitwowej o naszych zmarłych. Pielęgnujmy przekazane nam zwyczaje, uczmy tego młode pokolenie, aby i o nas pamiętano w modlitwach oraz podczas liturgii. Msza Święta w intencji zmarłych jest najcenniejszym darem, jaki możemy im ofiarować.

Ożywieni wiarą w Chrystusa Zmartwychwstałego udzielamy Bożego błogosławieństwa.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce.



ciała? Jak pochować swoich zmarłych? Wszystkich jednak, którzy rozważają możliwość kremacji, prosimy, aby decyzji tej nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję. Ponadto właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego” (*Dodatek do Obrzędów pogrzebu*, nr 3).

Kremacja nierzadko pociąga za sobą pewne praktyki, których Kościół nie może zaakceptować, takie jak rozsypywanie prochów w określonych miejscach (tzw. ogrodach pamięci) lub przechowywanie ich w różnej formie w domu. Inną konsekwencją kremacji może być zanikanie tradycyjnych cmentarzy jako miejsca czasowego spoczynku zmarłych. Cmentarze z grobami zmarłych i stojące na nich krzyże przypominają żyjącym o przemijaniu ziemskiego życia, o wierze w życie wieczne i zmartwychwstanie z Chrystusem. Są także miejscem publicznej i prywatnej modlitwy Kościoła za zmarłych. Groby na cmentarzu są nie tylko pamięcią o zmarłych, ale wyrażają związek z poprzednimi pokoleniami tak w wymiarze rodzinnym, jak i narodowym.

4. Biorąc pod uwagę przekaz płynący z Pisma Świętego i tradycji chrześcijańskiej, Kościół nadal zaleca zachowywanie dotychczasowego zwyczaju grzebania ciał zmarłych.

Ponieważ w ostatnich latach przyjęły się w naszym kraju zróżnicowane praktyki obrzędów liturgicznych towarzyszących kremacji ciał zmarłych i złożeniu urny do grobu lub do specjalnej niszy na cmentarzu w tzw. kolumbarium, czyli ścianie z urnami, Stolica Apostolska, dekretem z 7 lipca 2010 roku, zatwierdziła obrzęd, jak i normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego.

W oparciu o zatwierdzone normy i podane wskazania biskupi polscy stwierdzają:

A. Obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie, w których uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie. Obrzędy pogrzebowe z ostatnim pożegnaniem należy celebrować w kościele lub kaplicy cmentarnej bądź w pomieszczeniu krematorium według form podanych w księdze liturgicznej.

B. Jeśli jednak przemawiają za tym szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, obrzędy pogrzebowe, podane w księdze liturgicznej, można sprawować nad samą urną. Może to mieć na przykład miejsce wtedy, gdy czyjaś śmierć nastąpiła daleko od miejsca zamieszkania i kremacja ułatwia spro-

## „Zło dobrem zwyciężaj,,

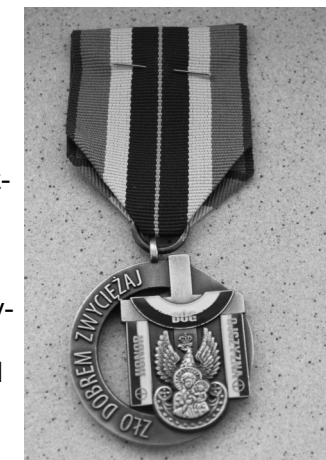


W dniach 17 i 18.10.2011 r w Warszawie na zaproszenie Biskupa Polowego WP Józefa Guzdko odbyło się I ogólnopolskie spotkanie byłych kleryków wcielonych przymusowo do wojska w latach 1958 – 1980. Na tę uroczystość przybyło 700 księży, w tym 12 biskupów, spośród 3 tys alumnów, którzy w tych latach odbywali zasadniczą służbę wojskową. Uczestniczyliśmy w konferencji popularno-naukowej, podczas której odbyła się uroczystość wręczenia medalu Ks. J. Popiełuszki, ustanowionego w październiku przez bpa polowego WP Józefa Guzdko. Medal ten ustanowiono z myślą o alumnach – żołnierzach, ale nie tylko. Będą nim odznaczone osoby duchowne i świeckie, które swoim życiem prezentują takie postawy, jak ks. J. Popiełuszko, a więc walczą w obronie

prawdy i sprawiedliwości. Na awersie medalu umieszczony jest portret bł. ks. Jerzego Popiełuszki z okresu, kiedy pełnił służbę wojskową w Bartoszycach w latach 1966 – 68. Na rewersie znajdują się logo Ordynariatu Polowego WP. – krzyż, stuła z sentencją Bóg- Honor – Ojczyzna, postać Matki Boskiej Częstochowskiej oraz słowa: „Zło dobrem zwyciężaj.” Uwieńczeniem dwudniowego spotkania była uroczysta Msza św. w Kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, której przewodniczył, również odbywający służbę wojskową jako kleryk - ks. gen. dywizji arcybiskup Leszek Sławoj Głódź. W homilii podkreślił, „...w czasie funkcjonowania kompani kleryckich próbowano łamać kapłańskiego ducha. Tamten czas, kiedy włożyliśmy żołnierskie mundury stanowi ważną część naszej kapłańskiej biografii. ...My, jako żołnierze ponad 3 tys nas, nie doczekaliśmy się zadośćuczynienia. Dlatego mamy moralne prawo powiedzieć – dosyć tej recydywy. Mieliśmy dość upokorzeń i nękania, dlatego mówimy: dość nękania i dość upokorzeń.”

Po Mszy św. udaliśmy się do grobu kapłana „Solidarności”, gdzie wspólnie odmówiliśmy modlitwę i złożyliśmy kwiaty.

Mile wspominam to wydarzenie, bo dało możliwość spotkania, porozmawiania, powspominania z kolegami, z którymi w latach 1969 – 1971 odbywałem zasadniczą służbę wojskową w kompani kleryckiej w Brzegu nad Odrą. Było też ubogacaniem ducha, aby w kapłańskiej postudze kierować się zasadą - zło dobrem zwyciężać.



Ks. Marian Brucki

## Drogowskazy Jana Pawła II

### Pamiętaj, że jesteś powołany do świętości



Jan Paweł II został wyświęcony na kapłana w uroczystość Wszystkich Świętych. Dzień ten zawsze stanowił dla niego największe osobiste święto. Może tu tkwi tajemnica, ukazywania wiernym pierwszych lat swojego pontyfikatu. Ojciec Święty beatyfikował ponad tysiąc trzystu wiernych i kanonizował prawie pięciuset. Można powiedzieć, że Jan Paweł II to papież świętych. Czym dla niego byli święci? Czym dla niego była świętość?

Święci dla Jana Pawła II to ci, „którzy potrafili iść pod prąd”, traktując Ewangelię jako zasadę inspirującą ich życie. Według Papieża każdy chrześcijanin jest powołany do świętości, do życia według Ewangelii. Każdy w jakiś inny sposób. Jeden w posłudze kapłańskiej, ktoś inny w życiu zakonnym albo rodzinnym, a jeszcze ktoś inny w życiu samotnym. Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. Ukazując tylu świętych i błogosławionych Jan Paweł II przypominał nam wszystkim, że istnieją różne indywidualne drogi do świętości. Zachęcał każdego z nas: «Nie lękaj się być świętym!»

Widzimy dziś, że świat nie może się obyć bez wzorców osobowych. Gloryfikuje się gwiazdy sportu, piosenki, filmu... One jednak nie zastąpią świętych. To od świętych powinniśmy uczyć się dróg człowieczeństwa. To przecież święci podpowiadają nam, jak nie godzić się ze swoją słabością i wierzyć w zwycięstwo dobra. To oni wskazują nam, że Ewangelię należy potraktować poważnie – nią żyć i innym głosić. To oni pokazują, jak nie upraszczać Ewangelii. Każdy święty odkrywa przed nami prawdę że świętość to nie tyle zwycięstwo człowieka, ile zwycięstwo Boga w człowieku. Przeglądając się ich życiu widzimy jedno: świętość to inne słowo na miłość. Po prostu - ten, kto kocha, jest święty. Święci uświadamiają nam, że w każdej sytuacji, nawet najtrudniejszej, po ludzku przegranej, należy wybierać Boga. Przypominają, że wiara to nie przelotny romans, lecz stały związek. Nie o to chodzi, żeby szukać świętości, ale o to, żeby szukać Boga i na tej drodze nie dać się rutynie i nie wstydzić się tego, co zwyczajne.

Każdy z nas ma swojego patrona od chrztu i bierzmowania. Mamy także swoich ulubionych świętych. To ważne byśmy poznawali ich życiorysy i żyli z nimi w co-

## List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji, obszerny fragment)

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Listopad jest miesiącem szczególnej pamięci modlitewnej o zmarłych. Liczniej uczestniczymy we Mszach Świętych sprawowanych za zmarłych i odwiedzamy cmentarze, zatrzymując się w miejscach, gdzie spoczywają nasi bliscy. W ostatnich latach coraz więcej osób zatrzymuje się jednak nie przy grobie, lecz przed miejscem, w którym złożona została urna z prochami osoby zmarłej. Praktyka kremacji ciał naszych zmarłych staje się coraz bardziej powszechna. W niektórych przypadkach jest to wyraz podążania za szerzącą się modą, często nacechowaną laickimi poglądami. Tymczasem wielowiekowa tradycja chrześcijańska, oparta na przekazach biblijnych, a także nasza kultura narodowa, zawsze z szacunkiem odnosiła się do ciała osoby zmarłej. Przejawia się to w modlitewnym czuwaniu przy zmarłym, a zwłaszcza w religijnej ceremonii pogrzebowej, podczas której z należytą czcią modlimy się przy trumnie z ciałem osoby zmarłej, sprawujemy Mszę Świętą oraz uczestniczymy w obrzędzie ostatniego pożegnania. Kapłan okadza złożone do trumny ciało zmarłego, kropi wodą święconą, aby następnie złożyć je w grobie. Z szacunkiem odnosimy się nie tylko do grobów naszych bliskich, ale również do grobów świętych i błogosławionych, a także czcimy ich relikwie, prosząc o wstawiennictwo u Boga.

2. W miarę rozwoju cywilizacji pojawił się w naszej zachodniej kulturze także zwyczaj spopielenia ciał zmarłych. Kościół sprzeciwiał się tej praktyce wówczas, kiedy była ona formą demonstracji antyreligijnej i znakiem sprzeciwu wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała. Dziś, gdy dla wielu kremacja przestała być wyrazem takich postaw w odniesieniu do wiary chrześcijańskiej, Kościół zezwala na kremację, „jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała” (KKK 2301, KPK kan. 1176 § 3).

Kościół nadal jednak zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych. Godność osoby ludzkiej, a więc i ciała człowieka, wynika z największego wydarzenia w dziejach ludzkości, jakim jest tajemnica wcielenia Syna Bożego.

3. W ostatnim czasie spotykamy się w naszym kraju z coraz częstszą praktyką kremacji zwłok, która stała się jednym ze znaków naszej epoki. Powstają specjalne miejsca na cmentarzach, gdzie składa się urny, jak też nowe krematoria, w których spalane są ciała zmarłych. Dlatego wiele osób stawia sobie dziś pytania: jaka ma być forma mojego pogrzebu? Czy nie domagać się spopielenia swojego

## Patriotyzm Edmunda Bojanowskiego



Dzisiaj patriotyzm nie jest w modzie, bywa wyśmiewany, czasem wyszydzany. Spotyka się ludzi, którzy nie chcą się przyznawać do polskości. Czym więc jest patriotyzm? „Patriotyzm – postawa wobec Ojczyzny, narodu, przejawiająca się rzetelną pracą, przedkładaniem nadrzędnych wartości niepodległości i suwerenności nad własne cele, gotowością do ich obrony, nawet za cenę życia. (...) Prawdziwa miłość do Ojczyzny polega się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni. (...) Siłą twórczą patriotyzmu jest najukochańsza miłość. Chrześcijańska miłość do Ojczyzny to nie tylko troska o jej najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także rozwój duchowy i religij-

ny. Bóg jest ponad narodem i jest prawodawcą, który patriotyzm czyni normą, co mieści się w czwartym Przykazaniu. (*Encyklopedia Nauczania Społecznego Jana Pawła II*)

Błogosławiony Edmund Bojanowski kochał Ojczyznę całym sercem. Żył sprawami Polski, sprawami narodu polskiego pod zaborami. Pisał „Wszystek nasz lud jest jakoby jedną wielką i żywą ochroną tradycji i starodawnych świętych obyczajów rodzimych..., serdecznym ducha Bożego Kościołem..., wierną Bogurodzicy czeladką i nieodrodnym potomstwem Piastowym.”

Jego miłość do Matki Bożej, Matki Ojczyzny, jak w soczewce skupia się w pieśni Bogurodzica. Bojanowski pisze: „Pieśń ta zawiera całe wyznanie wiary, jest pierwszym chrześcijańskim katechizmem w Polsce.

Dla Błogosławionego Edmunda Ojczyzna to nie patetyczna idea. Utożsamiał ją z domem rodzinnym, najbliższą okolicą, ludźmi mieszkającymi obok. Ukochał to, co rodzime. Z polskiej gleby pragnął wydobyć perły, oczyścić je i wyeksponować, aby lud poznał ich wartość. Aby umiał je przechowywać, strzec, a w razie potrzeby – stawać w ich obronie. Odwoływał się do poczucia narodowej dumy Polaków; przypominał pamięć bohaterów, rocznice wydarzeń historycznych, wartości rodzimej kultury. Szczycił się, że jest Polakiem i w polskim ludzie pragnął ożywić poczucie tej godności. Szczególnie ukochał język i ojczystą kulturę, tradycję - często o tym mówił i pisał.

Błogosławiony Edmundzie, ty nigdy nie zapomniłeś o Polsce. Dzisiaj, kiedy wielu Polaków nie modli się za swoją Ojczyznę, ty módl się za nami,

- bo nie wszyscy pamiętają, skąd ich korzenie,
- bo w twojej i naszej Ojczyźnie zagrożone jest życie,
- bo wygasło już wiele rodzinnych ognisk,
- bo wielu chciałoby usunąć religię z serca,
- bo rośnie coraz większa znieczulica na krzywdę,
- bo niektórym wyblakły kamienne tablice Dekalogu,
- bo Ewangelia nie dla wszystkich jest Dobrą Nowiną ...

Masz wielkie serce – ogarnij nim twoją i naszą Ojczyznę.

W oparciu o *Rekolekcje z... Bł. Edmund Bojanowski* — opracował B.S.

dziennej przyjaźni w ramach tajemnicy „świętych obcowania”. Warto też poznać biografie tych, którzy w sposób szczególny inspirowali Jana Pawła II. Byli to m.in.: św. Karol Borromeusz i św. Józef, św. Brat Albert Chmielowski i św. Ludwik Maria Grignon de Monford i św. Jan Maria Vianney; sługa Boży Jan Tyranowski i Jerzy Ciesielski; św. Jan od Krzyża i św. Rafał Kalinowski; święci krakowscy: św. bp Stanisław, św. królowa Jadwiga i św. siostra Faustyna; święci męczennicy XX wieku: św. Maksymilian Maria Kolbe, św. Teresa Benedykta od Krzyża – Edyta Stein i bł. ks. Jerzy Popiełuszko; święci naszych czasów: bł. Matka Teresa z Kalkuty, św. Ojciec Pio, św. Josemaria Escriva de Balaguer, bł. małżonkowie Alojzy i Maria Beltrame Quattrrocchi i św. Joanna Berenta Molla.

Zapytaj siebie: «„Wielka” świętość polega na wypełnianiu „małych” obowiązków» (św. Escriva de Balaguer). Jak wypełniam swoje „małe” obowiązki?

Janusz T. Skotarczak

## Ulica Księdza Kanonika Jana Kajetańczyka



W dniu 27 października 2011 roku Rada Miejska w Śremie uchwaliła jednogłośnie, że nowo wybudowanej ulicy nadaje się nazwę: ulica Ks. Jana Kajetańczyka.

Przed podjęciem uchwały radny Wojciech Majchrzak przedstawił najistotniejsze fakty z życia ks. Jana, które następnie zostały rozwinięte w wystąpieniu radnego Jana Mieloszyńskiego. Na zakończenie głos zabrał Burmistrz Adam Lewandowski, uzasadniając podjęcie uchwały, która jest uhonorowaniem osoby zasłużonej dla ziemi śremskiej. Dziękuję 751 osobom, które swoim podpisem poparły tę inicjatywę

Brat Janek

## Przed Nami

- 20 listopada 2011r. - Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata
- 27 listopada 2011r. - Pierwsza Niedziela Adwentu
- 27 listopada 2011r - rozpoczęcia akcji CARITASU „Parafianie Dzieciom”
- 30 listopada 2011r. - Św. Andrzeja, Apostoła
- 8 grudnia 2011r. - Niepokalanego Poczęcia NMP

## Andrzejki

Przed nami andrzejki. Przypadają one w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja. Przypuszcza się, że wzięły one swój początek ze starożytnej Grecji. Według teorii kult św. Andrzeja i tradycja wróżb miłosnych wywodzi się ze starogermańskich wierzeń związanych z bogiem miłości, płodności i bogactw.

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego wróżby są zabronione:



KKK 2116 Należy odrzucić wszystkie formy wróżbiarstwa: odwoływanie się do Szatana lub demonów, przywoływanie zmarłych lub inne praktyki mające rzekomo odsłaniać przyszłość (por. Pwt 18,10; Jr 29, 8). Korzystanie z horoskopów, astrologia, chiromancja, wyjaśnianie przepowiedni i wróżb, zjawiska jasnowidztwa, posługiwanie się medium są przejawami chęci panowania nad czasem, nad historią i wreszcie nad ludźmi, a jednocześnie pragnieniem zjednania sobie ukrytych mocy. Praktyki te są sprzeczne ze czcią i szacunkiem –

połączonym z miłującą bojaźnią – które należą się jedynie Bogu.

„Wszystkie praktyki magii lub czarów, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, by posługiwać się nimi i osiągać nadnaturalną władzę nad bliźnim – nawet w celu zapewnienia mu zdrowia – są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności. Praktyki te należy potępić tym bardziej wtedy, gdy towarzyszy im intencja zaszkodzenia drugiemu człowiekowi lub uciekanie się do interwencji demonów. Jest również naganne noszenie amuletów. Spirytizm często pociąga za sobą praktyki wróżbiarskie lub magiczne. Dlatego Kościół upomina wiernych, by wystrzegali się ich. Uciekanie się do tak zwanych tradycyjnych praktyk medycznych nie usprawiedliwia ani wzywania złych mocy, ani wykorzystywania łatwowierności drugiego człowieka.” (KKK 2117). Nauka Kościoła traktuje poważnie problem wróżbiarstwa, wyraźnie mówi, iż jest to grzech przeciwko pierwszemu przykazaniu.

Tymczasem w wielu miejscach w Polsce organizuje się prawdziwe seanse spirytystyczne – pod płaszczykiem tradycyjnej zabawy andrzejkowej. Zabawy andrzejkowe z nieodłącznymi wróżbami organizowane są w szkołach. Warto wiedzieć, że niektóre szkoły zapraszają do udziału w zabawach osoby zawodowo zajmujące się wróżbiarstwem. Wówczas to nie jest już tylko zabawa. O powadze problemu świadczą istniejące wszędzie szkoły, kształtujące – i to bynajmniej nie w formie zabawy – zawodowych wróżbitów i osoby praktykujące magię. Jeżeli upieramy się przy poglądzie, że wróżby andrzejkowe są jedynie formą zabawy, pamiętajmy, że zabawa jest bardzo ważnym środkiem dydaktycznym stosowanym w nauczaniu zupełnie na poważnie. Przesada? To tylko niewinna tradycja? Wróżbiarstwo to teraz prężnie funkcjonujący rynek.

Adam Chmielowski założył dwa zgromadzenia zakonne - męskie w 1888 roku w Krakowie i żeńskie w 1891 roku również w Krakowie, przy współpracy z Anną Lubańską i Marią Silukowską.

Celem zgromadzenia albertynek było niesienie pomocy bezdomnym kobietom, dzieciom oraz opieka nad starcami i przewlekle chorymi. Przełożoną generalną sióstr została mianowana przez Brata Alberta w 1902 roku Maria Jabłońska, która przybrała imię Bernardyna. Opracowała ona ustawy oraz uzyskała dekret zatwierdzający zgromadzenie. Brat Albert zalecał siostrom praktykowanie mileczenia i pokory. Dla ubogich i chorych miały być dobre, wyrozumiałe, miłosierne, starać się pocieszać, ulżyć w doli, wskazywać na Pana Jezusa. Siostra Bernardyna uczyła: „siostry winny kochać cierpienie, wzdargę i upokorzenie, umartwiać się wewnątrz.”

Albertynki nosiły szare habity samodziałowe z sukna wyrabianego przez siostry oraz szary welon na głowie. Założyciel tak pisał: „O siostry, jak wam w tym ubogim ubraniu pięknie, jak wam Bóg w niebie nagrodi za to, żeście w miłości ku Niemu tak nędznie ubierały się i żyły. (...) Boso trzeba wyjść na ulicę, ale trepy z bosymi nogami, obok ubożego habitu, bardzo dostrajają.”

15 stycznia tego roku minęła 120. rocznica powstania żeńskiej gałęzi sióstr albertynek i pierwszej ich siedziby - pustelni w Bruśninie k. Rawy Ruskiej. W Polsce są trzy prowincje albertyńskie: krakowska, gdzie jest Dom Główny, warszawska i poznańska. Albertynki po II wojnie światowej na skutek objęcia władzy przez komunistów nie mogły prowadzić otwartych przytulisk dla kobiet i dziewcząt oraz chorych. Siostry mogły jedynie pracować na etatach w zakładach opieki zamkniętej, będących pod zarządem władz świeckich, służąc starszym, chorym psychicznie lub upośledzonym umysłowo.

W Śremie siostry albertynki pracowały w latach 1957 - 2001 w Domu Opieki Społecznej jako pielęgniarki. Opiekowały się ludźmi starszymi, samotnymi, chorymi, także kobietami cierpiącymi na choroby układu nerwowego, zajmując się najcięższymi przypadkami. W zakładzie opiekuńczo - leczniczym pracowały: s. Cecylia Beściak, s. Grażyna Górczyńska, s. Teresa Maciuszek, s. Henryka Strzałkowiec, s. Melchiora Pławecka, która zmarła 2 września 1995 roku w Śremie przeżywszy 46 lat w zgromadzeniu. Pochowana została na cmentarzu staromiejskim w Śremie. Wszystkie siostry były dyplomowanymi pielęgniarkami. Oprócz zajmowania się chorymi, siostry sprawowały opiekę nad kaplicą Klasztoru, pracując jako zakrystianki i organistki. Ich prawie 45 letni pobyt w Śremie jako sióstr w ciężkich, brązowych habitach zapisał się bardzo dobrze wśród mieszkańców naszego miasta.

Jan Paweł II dnia 22 czerwca 1983 roku, w czasie Mszy Świętej na Błoniach Krakowskich zaliczył Brata Alberta w poczet błogosławionych, a w dniu 12 listopada 1989 roku dokonał jego kanonizacji w Rzymie. Kościół jego wspomnienie obchodzi 16 czerwca. Siostra Bernardyna Maria Jabłońska została uroczystie beatyfikowana również przez naszego Rodaka 6 czerwca 1997 roku w Zakopanem podczas V pielgrzymki Papieża do Ojczyzny.

B.S.



Proboszczowie podejmują decyzję po wcześniejszej konsultacji z Parafialną Radą Ekonomiczną.

1000.-1. Pokładne to opłata składana właścicielowi cmentarza w chwili powstania nowego grobu lub użycia miejsca w grobie głębinowym, przyznająca prawo do użytkowania tego miejsca przez okres 20 lat, w tym także do stawiania nagrobków za zgodą proboszcza.

1000.-2. Wysokość pokładnego wynosi 20% zasiłku pogrzebowego wypłacanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

1000.-3. Opłata za miejsce na grób o mniejszych wymiarach, przeznaczony dla dziecka do lat 6 lub dla pochówku urnowego, wynosi 50% kwoty pokładnego.

1001. Wpływy z pokładnego z prawem na ustawienie nagrobków oraz z prolongat i rezerwacji miejsc są przeznaczone na inwestycje cmentarne i parafialne, a w szczególności na koszty wywozu i składowania śmieci, utrzymania porządku na cmentarzu, na opłaty za wodę, energię elektryczną, ubezpieczenie cmentarza, a także na wynagrodzenie pracowników cmentarnych.

1002.-1. Prolongata to ponowna opłata za prawo do użytkowania miejsca na cmentarzu, składana właścicielowi cmentarza po upływie 20 lat od dnia ostatniego pochówku w danym miejscu.

1002.-2. Istnieje możliwość odnowienia pokładnego na kolejnych 20 lat lub inny—krótszy—uzgodniony z zarządem cmentarza okres.

1002.-3. Wysokość składanej opłaty za 20 lat wynosi 10% zasiłku pogrzebowego lub jest proporcjonalnie umniejszona, w zależności od uzgodnionego, krótszego okresu prolongaty.

Opracowano na podstawie Synod Archidiecezji Poznańskiej 2004-2008

## Albertynki i ich związek ze Śremem



Założycielem Zgromadzenia Braci III Zakonu św. Franciszka z Asyżu posługującego ubogim był Adam Chmielowski, znany jako Brat Albert. Wspominając go, Jan Paweł II w książce „Wstańcie, chodźmy!” napisał: „szczególne miejsce w mojej pamięci, a nawet więcej, w moim sercu ma brat Albert - Adam Chmielowski. Walczył w powstaniu styczniowym i w tym powstaniu pocisk zniszczył mu nogę. Odtąd był kaleką - nosił protezę. Był dla mnie postacią przedziwną. Bardzo byłem z nim duchowo związany. Napisa-

łem o nim dramat, którego zatytułowałem „Brat naszego Boga”. Fascynowała mnie jego osobowość. Widziałem w nim model, który mi odpowiadał: rzucił sztukę, żeby stać się sługą biedaków - „opuchlaków”, jak ich nazywano. Jego dzieje bardzo pomogły mi zostać artystą i wstąpić do seminarium duchownego.”

Reklamy wróżek można znaleźć na każdym kroku. Można się umówić telefonicznie z wróżką – za skromną opłatą 120 złotych za godzinę. Można też natychmiast skorzystać z porady telefonicznej – 4,88 za minutę plus VAT. Można otrzymywać porady i horoskopy (oraz andrzejkowe wróżby) SMS-em – od 2 do 4 zł + VAT. Dla tych, którzy z jakichkolwiek względów nie zamierzają korzystać z usług zawodowych wróżbitów, wydaje się specjalne samouczki. W księgarniach jest ich pełno. Można kupić karty tarota, wahadełka i wszelkie możliwe rekwizyty wróżbiarskie. Ewentualnie otrzymać je w prezencie jako darmowy prezent do gazety lub znaleźć andrzejkowe wróżby na niezliczonych stronach internetowych. W wielu szkołach zorganizowane zostaną „zabawy andrzejkowe”. Tymczasem bardzo niepokojące jest podobieństwo zabaw andrzejkowych do poważnego wróżbiarstwa i dlatego zastanówmy się, czy nie lepiej byłoby, aby nasze dzieci i wnuki inaczej spędziły ten wieczór. Zgodnie z tradycją, w andrzejki Polacy będą pytać o miłość, która jest najgłębszym pragnieniem każdego ludzkiego serca.

Komu zawierzasz siebie? Bogu czy wróżbom? Jakże często popieramy grzech, popełniamy go płacąc jeszcze za niego własnymi pieniędzmi?

Odpowiedz sobie na to pytanie nim zaczniesz andrzejkowe wróżby....

Joanna:)

## „PARAFIANIE DZIECIOM”

Pod tym hasłem Parafialny Zespół CARITAS, działający przy parafii farniej, jak co roku przeprowadza w okresie ADWENTU akcję, w której parafianie o czułym i wrażliwym sercu, mogą za pośrednictwem naszego Zespołu ofiarować upominek—paczkę z okazji Świąt Bożego Narodzenia dla dziecka. Są to dzieci z rodzin wielodzietnych, potrzebujących wsparcia i w trudnej sytuacji materialnej. Akcja rozpocznie się w pierwszą niedzielę adwentu, tj. 27 listopada i trwać będzie do 17 grudnia br. Na drzewku, które będzie postawione przy ambonie, zawieszane zostaną serduszka z imieniem i wiekiem dziecka. Paczkę wraz z serduszkami będzie można złożyć w salce przy farze w terminie, który podamy w następnym numerze gazetki. Zapraszamy wszystkich Parafian do udziału w tej akcji. Możemy wspólnie ofiarować wiele radości tym najmniejszym, którzy szczególnie w tym okresie na to CZEKAJĄ.

Bardzo wymowne są słowa kardynała Stefana Wyszyńskiego: „Z drobiazgów życiowych wykonanych wielkim sercem, powstaje wielkość człowieka.”

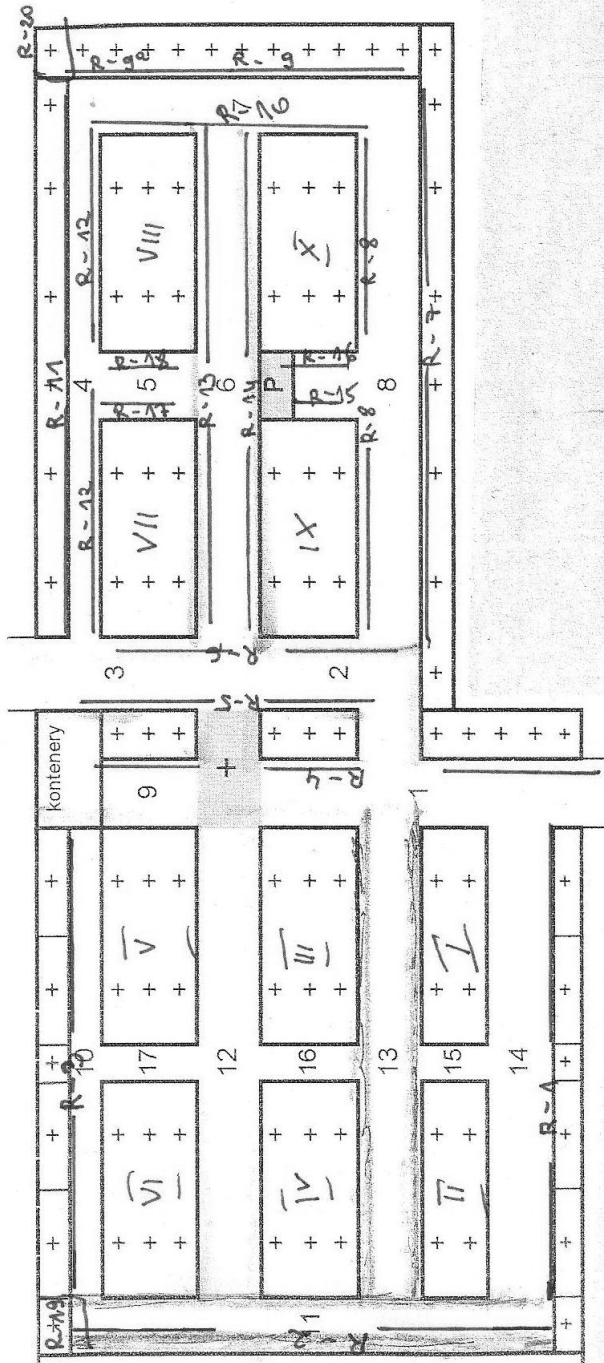
K.H

## UWAGA KONKURS DLA DZIECI!!!!

W listopadzie częściej niż w inne dni roku myślimy o świętych i o niebie. Pytamy jak tam jest? Na czym polega szczęście zbawionych? Zastanów się i Ty nad tymi pytaniami. Wykonaj ilustrację, która będzie Twoją opowieścią o niebie i świętych. Na kartce od bloku, dowolną techniką wykonaj pracę i przynieś ją do zakrystii kościoła farnego do 4 grudnia.

## Synod poznański na temat cmentarzy

PLAN CMENTARZA PRZY UL. CMENTARNEJ W ŚREMIE



973. Wszyscy uczestnicy ceremonii pogrzebowych oraz przebywający na cmentarzu są zobowiązani do podporządkowania się regulaminowi cmentarza i rozporządzeniom jego zarządcy .

978. - 3. Kartę zgonu należy przechowywać przez okres co najmniej 30 lat (Rozporządzenie Ministrów Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 20 października 1972 r. w sprawie urządzenia cmentarzy, prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz chowania zmarłych).

987. Zwłoki osób zmarłych nie mogą być chowane przed upływem 24 godzin od chwili zgonu, chyba że osoby te zmarły na skutek choroby zakaźnej.

989. -3. Na grobach można ustawić nagrobki o wymiarach nieprzekraczających granic powierzchni grobu. Ustawienie nagrobka nie zmienia faktu, że w dalszym ciągu pozostaje to grób ziemny.

990. Należy uzyskać zgodę administratora cmentarza na: postawienie każdego nagrobka, wjazd pojazdów mechanicznych na cmentarz, montowanie ławek, sadzenie krzewów przy grobach i układanie chodników wokół grobów.

992. -1. Grób nie może być wykorzystany do ponownego chowania przed upływem 20 lat.

992.-2 Ponowne wykorzystanie grobu po upływie tego okresu nie może nastąpić, jeżeli uprawniona osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalszych 20 lat i może być odnowione. Prawo to przysługuje przede wszystkim osobie, która zajęła się przygotowaniem do pogrzebu i zobowiązała się do opieki nad grobem.

992.-3. Po upływie 20 lat grób może być przeznaczony do ponownego pochówku, tzn. zarząd cmentarza może przekazać to miejsce innej osobie celem pochowania tam innego zmarłego. Wskazane jest, w miarę możliwości, powiadomienie osoby opiekującej się grobem o takim zamiarze.

992.-4. Dotychczasowe prawo do grobu wygasa od momentu i na skutek zaistnienia prawa innej osoby do pochowania zwłok w tym grobie. Jednak dopóki zarząd cmentarza nie rozporządził miejscem i inna osoba nie nabyła prawa do grobu w tym miejscu, można skutecznie zgłosić zastrzeżenie i uiścić opłatę, przedłużając prawo do grobu na następnych 20 lat.

992.-5. Osobie, która mimo upływu terminu nie dokonała przedłużenia zgodnie z wymienionymi wyżej warunkami, nie przysługuje roszczenie o przywrócenie posiadania miejsca oddanego przez zarząd cmentarza innej osobie z przeznaczeniem na grób, chociażby nadal regularnie odwiedzała grób i utrzymywała go w należytym stanie.

Pokładne:

999. Określenie wysokości opłat cmentarnych należy do osoby prawnej, która jest właścicielem cmentarza. W Archidiecezji Poznańskiej określa się poszczególne opłaty w sposób ramowy, zostawiając możliwość dokonania określonych uszczegółowień proboszczom parafii będących właścicielami cmentarzy.